

Jak to jest naprawdę ze znakowaniem zwierząt domowych?

Chip, biochip to urządzenie elektroniczne, wielkości nieco dłuższej od ziarnka ryżu (maksymalnie 2 x 12mm), wszczepiane zwierzęciu pod skórę. Aplikacja (wszczepianie) wygląda jak zwykły zastrzyk.

Biochip pokryty jest powłoką obojętną dla żywego organizmu. Sam z siebie nie wysyła żadnego promieniowania ani sygnałów. Działa podobnie jak kod kreskowy wydrukowany na produktach. Na zdjęciu rzeczywista wielkość biochipa.

Chip posiada swój niepowtarzalny numer, odczytywany specjalnym czytnikiem.

Numer ten zapisany być musi w stacjonarnej elektronicznej bazie danych, wiążącej ten numer z danymi tego zwierzęcia oraz jego właściciela.

Czytniki biochipów posiadają na ogół schroniska, oraz niektóre gminy lub miasta, które finansowały oznakowanie zwierząt domowych biochipami. Posiadają je także lekarze weterynarii.

Korzyści jakie daje oznakowanie zwierzęcia domowego są takie, że gdy się zgubi i trafi do Straży miejskiej, Policji, Weterynarza lub schroniska to, po odczytaniu numeru biochipa i sprawdzeniu tego numeru w bazie danych, właściciel zgubionego zwierzęcia będzie mógł być natychmiast powiadomiony gdzie zwierzę się znajduje.

Źródło: <http://proanimals.org/porady/169-czipowanie>